

Trzydzieści sześć widoków Góry Przeznaczenia

Widok piętnasty: Z kamerą wśród hobbitów

Góra Przeznaczenia, Szczeliny Zagłady. Po prawej stronie bariarka, na niej znak „Uwaga: Gorąca lawa”. Wchodzi Ælfwine.

Ælfwine

Ziemie Mordoru zawsze były nieprzyjazne i niegościnne. Surowy klimat niemal doszczętnie wyniszczył faunę i florę, zostawiając te jałowe ziemie praktycznie bez życia. Lecz wyruszyliśmy w te tereny, gdyż tędy przebiegają szlaki podróży wędrownych hobbitów.

Dźwięki telewizyjnego programu przyrodniczego. Wchodzi Frodo i Sam. Idą ostrożnie, rozglądając się za niebezpieczeństwami.

Ælfwine

Hobbitus bezbutus, spokojny gatunek, którego liczne stada można spotkać wśród zielonych wzgórz Shire. Jest to dla nich wymarzone środowisko, obfitujące w żywność i pozbawione naturalnych wrogów. Jaka jest więc przyczyna, dla której ta dwójka opuściła naturalne środowisko i wyruszyła w świat?

Frodo kuca, wyciąga Pierścień.

Ælfwine

Oto rozwiązanie zagadki. Przewodnika stada, nazwany przez nas Bagoszem, jest żywicielem rzadkiego pasożyta, *pierścieniusa jedynusa*, jednego z naturalnych mieszkańców Mordoru. Czyżby zabłądził aż do Shire, gdzie potem schwycił hobbita w jedną ze swoich sprytnych pułapek, by z jego pomocą powrócić w rodzinne strony? Ale cóż to?

Samwise daje po łapach Frodowi.

Ælfwine

Fascynujące. Drugi hobbit, nazwany przez nas Samlisem, najwyraźniej jest świadomy pasożytniczej natury *pierścieniusa* i próbuje chronić przewodnika stada.

Wchodzi Gollum.

Ælfwine

Lecz oto pojawia się niespodziewany gość, również obcy mordorskim ziemiom. To żyjący głęboko w jaskiniach, żywiący się głównie rybami *smeagolus gollumus*, lub Smađu, jak go zwiemy. Przybył tu za *pierścieniusem*, z którym żyje w swego rodzaju symbiozie. I rzuca wyzwanie Bagoszowi.

Gollum wali rękami po ziemi. Samwise występuje przed Froda i robi to samo. Gollum bije się pięściami po kłacie, potem razem z Samem zaczynają krążyć po scenie, wpatrzni w siebie. Frodo kuli się, chowając Pierścień.

Ælfwine

Zarówno *hobbitus bezbutus* jak i *smeagolus gollumus* zazwyczaj rozwiązują wszelkie konflikty pokojowo, zwykle rytualną grą z zagadki, ale Smađu jest rozwścieczony, być może nie skończy się na drobnej potyczce. Jak dużo spokojniejszy hobbit da sobie radę w tej sytuacji? Popatrzmy.

Nagle rozlega się głośny ryk. Frodo niczym piesek preriowy zrywa się i rozgląda nerwowo. Gollum i Sam chwilę się wahają, ale potem również zaczynają się rozglądać. Wchodzi Sauron.

Ælfwine

Niezwykłe. Awantura Samlisa i Smadula przyciągnęła uwagę Saurona, *majarusa draniusa*, niekwestionowanego króla ziem Mordoru. Ten okrutny drapieżnik również zdaje się być zainteresowany *pierścieniem jedynusem*. Któż mógł przypuszczać, że tak drobne żyjątko ściągnie na Froda i Sama tyle problemów?

Sauron idzie w stronę hobbitów i Golluma. Ci rozbiegają się, ale Sauron ciągle idzie za Frodem. Frodo zatrzymuje się, spogląda na Pierścień i rzuca go Samowi.

Ælfwine

Fascynujące. Bagosz próbuje odciągnąć od siebie gniew napastnika, pozbywając się *pierścienia*. *Majarus dranius* dał się zwieść prostej sztuczce i zaczyna polowanie na Samlisa.

Sauron idzie za Samem, ale rzuca Pierścień Gollumowi. Ten go łapie, przez chwilę wydaje się być ucieszony, ale w perspektywie zbliżającego się Saurona rzuca Pierścień Frodowi, ten odrzuca go Gollumowi, ten próbuje rzucić go Samowi, ale rzuca za mocno, Pierścień przelatuje przez barierkę, cała czwórka dobiega do niej i patrzy za Pierścieniem. Głośne plum. Sauron łapie się za serce i odwala kitę.

Ælfwine

Nie mogąc znieść straty *pierścienia jedynusa*, Sauron, ostatni władca tych surowych ziem, umiera. Naprawdę niesamowite. Oba *hobbitusy* i *smeagolus* zdają się nie pamiętać o wcześniejszych urazach.

Hobbici i Gollum stoją i drapią się po głowach, potem Sam i Frodo wychodzą z jednej strony, Gollum z drugiej.

Ælfwine

Tak oto dwaj przedstawiciele niezwykłego gatunku *hobbitusa bezbutusa* ruszają w drogę powrotną w rodzinne strony, ku zielonym wzgórzom Shire. Nieprędko ich zew ponownie rozbrzmi wśród czarnych skał Mordoru. Lecz może pewnego dnia powrócą.

Ælfwine wychodzi.